

po restauracji, jaka zapewne już w najbliższych latach zostanie rozpoczęta.

GANKI obiegające powstały w pierwszej połowie XVI w. w 2-ich okresach budowlanych od roku 1512—1525 i w drugim, po pożarze świeżo odbudowanego zamku w roku 1536. Ganki mają też w dwóch dolnych kondygnacjach zupełnie charakter włoski. 3-cia kondygnacja II-go piętra o niezmiernie smukłych stosunkach kolumnien, zdradza formami wpływy miejscowe, sięgające do epoki gotyckiej. Szczególniej dla Krakowa charakterystycznym jest motyw dzbanuszków, umieszczonych na kolumnach, pomiędzy kapitelem a belką poziomą. Jest oczywiście, że tak cienkie kolumnienki mogły być użyte tylko do dźwigania lekkiego drewnianego stropu. Ganki te dobudowane zostały do zamku, który po wysokości 1-go piętra pozostał jeszcze z wieków poprzednich. Tylko komnaty 2-go piętra z wielkimi oknami podzielonymi kamiennymi krzyżami, są już wraz z gankami dziełem XVI-go wieku.

DZIEDZINIEC służył jak wiadomo, często do odbywania turniejów. — Musiał to być widok wspaniały i malowniczy, gdy ganki 2 górnych kondygnacji, wypełnione były licznymi widzami i wspaniałym dworem. W takiej chwili przedstawia dziedziniec zamkowy nasz widok.

MALOWNICZOŚĆ obrazu podnosił jeszcze w wysokim stopniu kolorowy zapewne dach dachówkowy, nastrzępiony dymnikami.

KRAKÓW, w marcu, 1901 roku.

S. Odrzywolski.



Zamek królewski na Wawelu.

Stan obecny.

Prawidła konkursów architektonicznych.

JEDNYM z najlepszych sposobów rozstrzygnięcia zadania budowlanego jest konkurs publiczny, prawidłowo rozwinięty i sprawiedliwie osądzony. Taką opinię o konkursach wygłaszają prawie wszystkie traktaty o tym przedmiocie.

KORZYŚCI jawnego, publicznego porządku konkursów architektonicznych są następujące:

- ZADANIE** budowlane zyskuje rozwiązanie wielostronne, niejako oświetlenie ze wszech stron.
- WYDOBYWANIE** talentów ukrytych i nieznanych na widok publiczny.
- OGRANICZENIE** do minimum drogi protekcji i skupiania się wielkiej liczby robót w jednych rękach.
- BUDZENIE** w publiczności interesu dla spraw budowlanych.
- POTĘGOWANIE** pracy budowniczych w celach współzawodnictwa i utrzymywanie ich w ciągłej czujności w obznajmianiu się z najnowszymi zdobyczami wiedzy budowlanej.
- CZĘSTO** pojawiające się konkursy doskonałą postępo-

wanie konkursowe i rozpowszechniają przekonanie, że tylko taką drogą można otrzymać pracę donioślejszego i większego znaczenia.

ABY jednak ogłaszający konkurs, właściciel nieruchomości, czy instytucja, jak również i budowniczowie, mogli mieć zupełną gwarancję powodzenia konkursu, koniecznym jest ustalenie zasad i prawideł w tym względzie, co w innych krajach jest już dokonaniem. Posiłkując się też i stosując do stosunków naszych doświadczenie cudzoziemców, przychodzimy do prawideł następujących.

§ 1. PROGRAM konkursu ogłoszony publicznie w wydawnictwach perjodycznych, technicznych i w innych dziennikach powinien być obmyślany dokładnie przez przy-

sądzących sędziów konkursu i przy stosownym udziale ogłaszającego konkursu.

—

Najpraktyczniej sprawą konkursu zająć się może korporacja architektoniczna, nawykła do tego rodzaju pracy. Nazwiska sędziów powinny być ujawnione równocześnie z programem. Konkurs raz ogłoszony nie może być odwołany. Rysunki dołączone do programu konkursu, powinny być jasno sformułowane i narysowane, żeby nie były potem powodem do nieporozumień. Nie należy robić dosytek lub dodatkowych objaśnień architektom, którzy zgłosili się po program w czasie właściwym. Ma się tu na myśli rysunki planów sytuacyjnych, niwella cy-

gruntu, również pomiary z natury istniejących murów, jeśli ogłasza się konkurs na przerobienie lub powiększenie starych budowli. **PLANY**, dołączone do programu, obowiązują zarówno sędziów jak i konkurentów. Taka zasada jest konieczną, zważywszy, że zdarza się, że plany wadliwie zdjęte i załączone do programu, są potem sprawdzane przez uczestników konkursu mieszkających na miejscu i powodują chaos w projektach przedstawionych na konkurs. Zdarzało się, że filary stare, narysowane przesadnie służyły za punkt wyjścia w projekcie, który proponował w nich przejściowe arkady. Konkurenci, obznajmieni z prawdziwą wielkością tych murów, wyrzekli się tej idei.

§ 2. LICZBA sędziów może być dowolną, przynajmniej w $\frac{2}{3}$ częściach swego ciała złożoną z budowniczych.

OPRÓCZ tego liczba budowniczych winna być nieparzystą. Zdarza się, że dla udania się konkursu, okazuje się koniecznością, że sędziowie - budowniczowie, stanowią grupę oddzielną, w ogólnym zebraniu sądu, mogą opinię swoją, zdobytą większością głosów w swym gronie, podać zbiorowo jako jednomyślną. Sąd nie powinien być bardzo liczny. Na wypadek braku potrzebnej liczby sędziów specjalistów t. j. budowniczych, można w programie przewidzieć, że budowniczowie rozporządzają większą liczbą głosów od innych sędziów. Taka konieczność nie jest jednak pożądaną i wygodną, traci się bowiem w sądzie różnorodność poglądów specjalistów, przez co projekty różnokierunkowe, mogą być rozpatrywane i sądzone z punktu widzenia jakiegoś kierunku specjalnego. Sędziowie wybierają między sobą prezydium, jeśli to uznają za potrzebne, również wybierają sekretarza, który od pierwszej

chwili ukonstytuowania się sądu konkursowego, pilnuje porządku w przebiegu konkursu, zbiera notaty, prowadzi protokół (jeśli to uznane będzie za konieczne), prowadzi korespondencję.

DLA porządku, sędziowie powinni zgodę na swój urząd składać piśmiennie, gdyż w tym względzie trafiają się nieporozumienia. Przy pierwszym zebraniu się sędziów, sekretarz czyta listę sędziów, z nadmienieniem o obowiązkach, ciążących na tej godności. Sekretarstwo i prezydium mogą być w jednym ręku.

§ 3. PRZYJĘCIE urzędu sędziego pociąga za sobą wyrzeczenie się wszelkiego udziału, tak bezpośrednio, jak i pośrednio tak w danej konkurencji, jako też w wykonaniu budynku, będącego przedmiotem konkursu, przynajmniej w ciągu trzech lat. Zrzeczenie się godności, nawet przed rozstrzygnięciem konkursu, nie uwalnia byłego sędziego od skutków tego urzędu.

SĘDZIA zatem: ani ręką, ani radą, nie może pomagać nikomu z uczestników w konkursie, nie może oglądać prac przed terminem ich podania na konkurs, ani wywiadywać się kto prace te składa.

§ 4. SĘDZIOWIE redagują warunki programowe konkursu.

TA NAJPIERWSZA z robót około konkursu oznajmi dokładnie sędziów z istotą rzeczy, z treścią główną konkursu. Nie czas uczyć się programu i treści jego, po ogłoszonym, a może i wykonanym już w znacznym stopniu konkursie. Sędziowie przygodni z wielką trudnością przychodzą do dobrego porozumienia się z programem i z ogłaszającym konkurs, który nie raz już po ogłoszeniu programu zmienia swoją opinię, przystępują do niego raczej z krytyką ostrą, ganiąc program, otwierają szeroko wrota zupełnemu nieładowi w czasie sądu. Oprócz tego członek sądu wezwany późno, pozostawał mimowoli pod wpływami ubocznymi.

PRZEZNACZENIE budynku jest rzeczą najważniejszą: a więc układ planu, rozmieszczenie i wzajemne stosunki jego części składowych, powinny być opisane i wymienione w programie jak najskrupulatniej.

POTEM, równie ważnym jest ujęcie kompozycji w formy artystycznie pomyślane. Warunkiem mniejszej wagi jest ozdobność budynku. Gdy układ programu oprócz swojej jasności, powinien być również możliwie treściwym, to niejednokrotnie ciężką wadą jego są nie dość jasno skreślone, warunki kosztów projektowanej budowy. Wszakże równie ważną jest rzeczą objaśnienie w programie, chociażby w ogólnym orzeczeniu, — w jakim stopniu koszta przyszłej budowy mają być ograniczone. Określenie to może być dokonane, czy to przez wymienienie przybliżonej sumy ogólnej, czy też przez opisanie ogólnej konstrukcji i materiałów budowlanych.

KOSZTORYSY są w programach powodem: albo lekceważenia ich przez sędziów, albo przez uczestników konkursu lub wreszcie przez tych i owych. Tak być bezwarunkowo nie powinno. W programie musi być wyjaśnione dostatecznie, czy utrzymanie sumy kosztorysowej ma być uważane za rzecz główną, czy też ma być rzeczą znaczenia podrzęd-

nego. W 1-szym razie szkice przekraczające kosztorys muszą być odsunięte od konkurencji, w 2-gim wypadku, będą dopuszczone i współzawodnicy mają obszerne pole działania. Prace architektoniczne, składane na konkurs, powinny być przedstawione rysunkiem jasno i zrozumiale, lecz stopniem swego wykończenia mogą nie wychodzić z granic dobrze pomyślanego i wykonanego na skalę szkicu. Rysunki detaliczne mogą być żądane jedynie w razie, gdy do wyrażenia i zrozumienia myśli projektu są niezbędnie potrzebne. Skala 1:200, a w rzadkich wypadkach 1:100 musi być oznaczoną w programie. Nie powinna być ona przesadnie wielką, gdyż w takim razie utrudnia szkicowanie i powstają rysunki zbyt wielkie jak na szkice, a za mało opracowane, jeśli by miały być uważane za projekty wykończone.

WYMAGANY programem kosztorys musi mieć znaczenie szkicowe. Uważamy za rzecz najsprawiedliwszą żądanie w tym razie jedynie wykazu objętości budynku projektowanego, która też to objętość może być w programie zadana.

TU NALEŻY też mieć na względzie jeszcze rzeczy następujące:

a) OBJĘTOŚĆ budowli, liczona od poziomu gruntu do wierzchu gzymsów wieńczących, obliczona oddzielnie dla każdej kategorii budynków względnie do liczby pięter; a więc osobno części parterowe, z wszelkimi występami i skarpami, części piętrowe i t. d.

b) OBJĘTOŚĆ wszelkich wieżyc zewnętrznych lub pinakli; liczona od poziomu gzymsu budynku w części jego najwyższej.

c) OBJĘTOŚĆ murów odosobnionych, balustrad, szczytów, attyk ponad gzymsami, te bowiem albo całkowicie, albo w pewnych częściach muszą być budowane z kamienia.

d) OBJĘTOŚĆ dachów ozdobnych, służących jako dekoracje lub charakterystyka budynku. Do tej kategorii liczą się dachy wieżyc, kopuły wszelkiej formy, piramidy i t. p.

e) OBJĘTOŚĆ budynku, wymieniona pod d) może być w różnych projektach konkursowych uważaną za jednoznaczna z kosztem, t. j. z ceną, jedynie pod tym warunkiem, że użyte konstrukcyjne przez konkurentów, będą przeciętnie blisko-znaczne. Dlatego uważamy, że nie obciążymy zbytnio pracą konkurentów, jeśli zażądamy jeszcze krótkiego i treściwego opisu konstrukcji budynku w miejscach budzących wątpliwość. Opis ten nie będzie

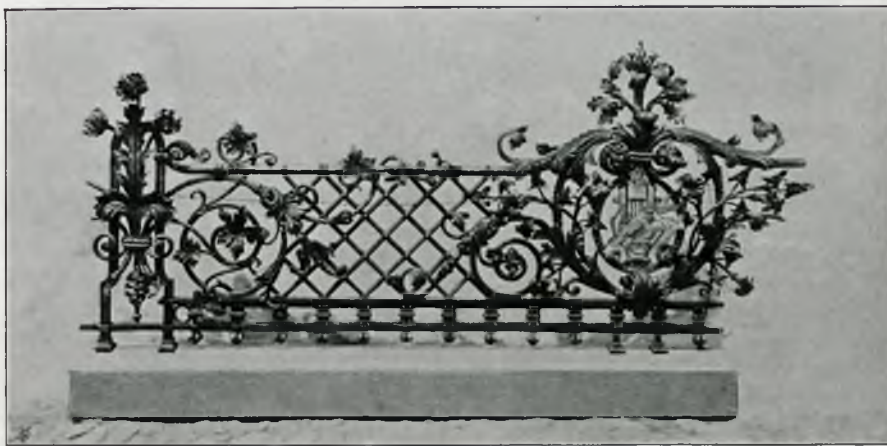
wymagał wielkiego nakładu pracy, jeśli będzie szkicowem napomknięciem rodzaju konstrukcji w miejscach drażliwych i wątpliwych. — W braku takiego opisu sędziowie sami muszą rozjaśnić pewne punkty konstrukcji, sami muszą zdecydować co ma być z kamienia, co z cegły, co z żelaza. Taka czynność może się odbyć ze szkodą konkurenta, a przynajmniej wbrew jego przekonaniu.

NIE uważamy za zbyt cenne, jeszcze tu raz powtórzyć, że charakter warunku kosztów, czyli kubeczności, powinien być jasno określony w programie, jeśli on potem niema być przyczyną spaczenia całego konkursu.

Z DOŚWIADCZENIA wiemy i pamiętamy, że na minionych konkursach, niejednokrotnie warunek kosztów w pro-



Z przem. artyst.



Krata pomnika Mickiewicza.

Warszawa.

gramie, był poniewierany do niemożliwości i lekceważony przez strony obie. Tak być nie powinno, jeśli pragniemy, żeby instytucja konkursów publicznych rozwinęła się prawidłowo i przyniosła krajowi dobre owoce.

WYMAGANE programem rysunki, jak powiedzieliśmy wyżej, mogą nie przekraczać stopnia szkiców, mniej lub więcej efektywnie wypracowanych. Ilość ich mormuje charakter budynku. Można ich liczbę lub nawet treść wymienić w programie. Konkurencyjny winien przedstawić swój projekt tak jasno, żeby w nim było jak najmniej domyslników i zagadek.

JESLI budowla będąca przedmiotem konkursu, ma być dziełem artystycznie wykończonym, jako bryła widziana z różnych punktów planu, w takim razie w programie musi być żądana perspektywa z pewnego oznaczonego punktu widzenia. Są wypadki, w których powinny być wymagane liczne perspektywy. Przed osądzeniem konkursu, widoki perspektywiczne winny być rozpatrzone przez specjalistę i projekty, których perspektywy są wykreślone wadliwie lub niezgodne z projektem, muszą być wyłączone z konkursu. § 5. **PROGRAM** konkursu jeszcze określa:

a) **TERMIN** złożenia prac tj. dzień i godzinę.

b) **CZY** konkurs ogłasza się tylko w kraju, czyli też uważa się go jako powszechny, światowy? Również czy po osądzeniu, odbędzie się konkurs ściślejszy między odznaczonymi konkurentami, czyli też takiej konkurencji drugiej już nie będzie. Tu można zrobić uwagę, że nasz kraj jest przepełniony cudzoziemcami, szukającymi tu pracy, tak że właściwie nie raz trudno nam określić, kogo tu należy uważać za cudzoziemca, a kto nim nie jest. Dlatego też uważamy, że u nas konkursy architektoniczne o tyle tylko nie są powszechnymi, o ile to nie jest ujęte warunkami szczególnymi programu. Nawet w tym razie, gdy konkurs uważa się za światowy, nie uznajemy

konieczności przyzywania sędziów (delegatów) z zagranicy, jak tego wymagają przepisy konkursowe innych krajów. Trudności zaproszeń z zagranicy są znaczne. Nie idzie zatem, żebyśmy ten zwyczaj uważali za niemający racji bytu.

OWSZEM, przeciwnie, radziłyśmy byli zawsze widzieć udział w sędziach zagranicy ościennej, z którą porozumienie się i komunikacja jest łatwą.

c) **WYSOKOŚĆ** nagród. Ta zaś nie powinna być mniejszą zbiorowo, od dwa razy wziętego honorarium za szkicowy projekt, obliczony podług norm przyjętych w taksie prywatnej za czynności architektoniczne.

NAGRODA pierwsza nie powinna być mniejszą od honorarium tu wzmiankowanego.

MOŻE się przytrafić, że na konkurs złożoną zostanie taka liczba szkiców, ile jest nagród, lub nawet jeden tylko. Sąd może przyznać nagrodę tylko w takim razie, jeśli złożone dzieło, lub dzieła, stanowczo odznaczają się przymiotami dodatnimi, ściśle zastosowaniem programu i prakty-

cznością do wykonania. Ogłaszający konkurs w razie przyznania nagród za projekty jest zawiedziony w swoich nadziejach, nie ze swojej winy, dający zaś pracę na konkurs jest zabezpieczony w swych prawach.

NIEPRZYSAZDZENIE nagród na konkursie, lub zmiana ich wysokości, jest możliwym tylko wtedy, gdy umotywowanem zostanie przez $\frac{3}{4}$ składu sądu, że wszystkie złożone prace na konkurs są słabe i nieudolne, ilekroć w programie nie zastrzeżono wyraźnie, że nagrody będą rozdane jedynie pod warunkiem, że projekty nagrodzone będą zupełnie dobre i możliwe do urzeczywistnienia ich w naturze, nagrody muszą być przysądzone.

d) **WARUNEK** o kopertach zapieczętowanych z nazwiskami autorów prac złożonych na konkurs i opatrzonej godłami, odpowiadającymi tymże godłom na rysunkach.

e) **WARUNEK**, że o złożeniu we właściwym czasie na konkurs prac pozamiejscowych, decyduje kwit pocztowy, przysłany przed rozpoczęciem sądu, lub też, że dla współzawodników pozamiejscowych udziela się termin dłuższy, określony w programie. W takim jednak wypadku należy określić też termin dla kwitu pocztowego, który jest dowodem złożenia na pocztę przesyłki w czasie właściwym.

f) **MIEJSCE** wybrane, gdzie adresować się trzeba o warunki konkursowe, plany sytuacyjne i t. p. materiały, jak również dla składania prac konkursowych.

§ 5. **USUNIĘCIE** z konkursu jakiegoś projektu może mieć miejsce z powodów następujących:

a) **Z POWODU** nieusprawiedliwionej, spóźnionej dostawy projektu.

b) **Z POWODU** odbieżenia zasadniczego od programu, lub wyjścia z granic danego placu.

c) **Z POWODU** widocznej nieudolnej pracy, co musi być stwierdzonym $\frac{3}{4}$ składu sądu.

d) **NIEZACHOWANIA** przepisanej skali. W czem jednak dopuszcza się możliwość małej, nieznaczającej omyłki.

e) **ZBYTNIEGO** zaniedbania i niejasnego przedstawienia projektu, z głosowaniem na to $\frac{3}{4}$ składu sądu.

f) **RÓWNIEŻ** z powodu dowiedzionego skopiowania (z pełnego lub prawie pełnego) projektu konkursowego, z innego projektu dawniej wykonanego. Wyłączenie od konkurencji powinno nastąpić w takich razach dla zaznaczenia solidarności budowniczych w celu potępienia plagiatu. Na takie potępienie zasługuje też posługiwanie się projektami branżami bez znacznych zmian z ksiąg poświęconych architekturze.

g) **O ZACHOWANIU** warunków obliczenia i nieprzekroczenia żądanych kosztów mówiliśmy wyżej w § 4-tym.

§ 6. **ODSTĄPIENIE** nieznaczne od programu, jeśli ma na względzie cel praktyczny, przeprowadzenie jakiejś ważnej myśli, lub znaczne udoskonalenie rozwiązania zagadnienia, nie wyłącza projektu od konkursu. Odstępianie to wszakże nie może mieć miejsca co do warunków zasadniczych, jak np. granic placu, kosztów, jeśli są postawione jak rzecz zasadnicza itp. (C. d. n.) Dziekoński i Domaniewski.



Kotor (Cattaro).

Katedra.

S. Tryfon.